

# LIST ŚRODOWISKA DO PANI PREZYDENT

A oto treść listu, który zostanie wręczony podczas wtorkowej manifestacji (początek 23 września o 17.00):

*Szanowana Pani Prezydent*

*My, ludzie reprezentujący środowisko artystyczne tego miasta oraz nasi sympatycy i przyjaciele, którym los spraw kulturalnych Zgierza nie jest obojętny, oczekujemy od Pani ustosunkowania się do naszych postulatów. Bezpośrednią przyczyną naszego protestu jest fakt zatrudnienia w Miejskim Ośrodku Kultury w Zgierzu pani Małgorzaty Kulińskiej-Kocoń na stanowisku wicedyrektora. Osoba, która nigdy nie była związana z życiem kulturalnym naszego miasta i, która swoje urzędowanie na stanowisku, rozpoczęła od oczerniania szefa placówki Witolda Świątczaka o zachowania „noszące znamiona mobbingu”. Nie zgadzamy się na to, by człowiek, który cieszy się wśród nas szacunkiem i autorytetem był w ten sposób pomawiany. Nie zgadzamy się na to, by nasz dorobek, osiągnięcia i praca na rzecz miasta była marginalizowana, a środki budżetowe przeznaczone na kulturę wydawane przede wszystkim na imprezy masowe.*

*W związku z tym żądamy:*

- 1) Zaprzestania jakichkolwiek działań mających na celu zwolnienie dyrektora Witolda Świątczaka z funkcji dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury w Zgierzu.*
- 2) Usunięcia ze stanowiska wicedyrektora MOK Pani Małgorzat Kulińskiej-Kocoń, która za pomocą żalonych argumentów próbowała pozbawić Witolda Świątczaka dobrego imienia, sugerując, że zachowywał się w stosunku do niej agresywnie czy też zastraszał swoich pracowników. Nie widzimy możliwości współpracy z tą osobą. MOK dotychczas radził sobie bez wicedyrektora, kolejna osoba zarządzająca, to duże obciążenie dla skromnego budżetu tej placówki.*
- 3) Zaprzestania systematycznego ograniczania finansów na działalność Miejskiego Ośrodka Kultury w Zgierzu.*
- 4) Racjonalizacji wydatków na kulturę. Uważamy, że naszego miasta nie stać na wydawanie horrendalnych sum na organizację imprez plenerowych. Bardziej zasadnym byłoby dofinansowanie działających w Zgierzu zespołów, umożliwienie im rozwijania się i prezentowania swojego dorobku, a także wsparcie imprez kulturalnych z długoletnią tradycją.*
- 5) Zaprzestania wykorzystywania wizerunku Zespołu Pieśni i Tańca „Boruta” do działań propagandowych. Przedmiotowe traktowanie jego członków jak i brak poszanowania dla strojów (ważnych dla jego członków, a także o dużej wartości materialnej) świadczą o braku szacunku ze strony władzy dla dorobku tej grupy, która jest wizytówką miasta od ponad 40 lat.*
- 6) Zaprzestania działań, których celem jest ingerowanie w linię programową realizowaną przez Miejski Ośrodek Kultury. Nie należymy do ludzi, którzy dyskryminują innych, ale MOK nie jest miejscem na organizację imprez rozrywkowych takich jak potańcówki.*
- 7) Rozpoczęcia starań o pozyskanie środków na rozbudowę i modernizację budynku Miejskiego Ośrodka Kultury, w tym na wybudowanie profesjonalnej sali widowiskowej, która stwarzałaby warunki pełnej prezentacji możliwości twórców i artystów z naszego miasta, organizowania koncertów i spektakli teatralnych. Pozwoliłoby to także na zapraszanie znanych artystów poza sezonem letnim i prezentowanie ich mieszkańcom Zgierza.*

*Czujemy się w obowiązku ogłosić mieszkańcom Zgierza, że działania prowadzone przez Panią, odbieramy jako atak na naszą społeczność. Uważamy, że stawia się Pani ponad prawem, narzucając swoją wolę osobom pozostającym wobec Pani w zależnościach służbowych. Wykorzystuje Pani swoją pozycję do zbijania politycznego kapitału, zgodnie z zasadą „kto nie z nami, ten przeciwko nam”.*

*Wcześniejsze zatrudnienie przez Panią doradcę ds. kultury Pana Piotra Kowalczyka, który działał na szkodę MOK, a obecnie Pani M. Kulińskiej-Kocoń, która nie zadała sobie trudu, by poznać specyfikę pracy tej instytucji i ludzi z nią związanych, ma ewidentnie na celu osłabienie pozycji Miejskiego Ośrodka Kultury w Zgierzu. To miejsce nadal pozostaje bowiem kolebką zgierskiej kultury niezależnej, poszukującej, która stroni od politycznych gier i taniego lizusostwa. O taki MOK jesteśmy gotowi walczyć. Nie pozwolimy, by ambicje polityczne kogokolwiek, stały się powodem upadku tej instytucji.*